

OPIEKUN MŁODZIEŻY



Bezpłatny dodatek do „Drwący“

Rok IX.

Nowemlasto, dnia 5 kwietnia 1932.

Nr. 4

Wincenty Pol.

DOBRE RADY.

Wstawaj rano, sypiaj twardo,
Hartuj duszę, jadaj miernie,
Z bólem łam się z młodu hardo,
A dochowaj słowa wiernie.

Ucz się słuchać — abyś umiał
Rozkazywać, gdy tak padnie!
Ucz się pracy — byś zrozumiał,
Co tam leży w życiu na dnie.

Ucz się milczeć — byś treściwie
Umiał podnieść w niebo głosy,
Ucz się modlić — byś cierpliwie
Umiał wytrwać na złe losy.

Rano rozważ, co masz czynić,
W sercu siebie, niżli bliźnie,
Nim postawisz krok na progu,
A wieczorem licz się Bogu!
I już lepiej jest obwinić
Kiedy noga się pośliznie.

Nic nie pocznij bez rozwagi;
Boga wzywaj do pomocy.
To nie zbraknie ci odwagi
Ani we dnie ani w nocy.

Jacy ludzie żyją na świecie?

Gdybyśmy tak mogli oderwać się od ziemi i wznieść się wysoko, by spojrzeniem ogarnąć całą kulę ziemską, zobaczylibyśmy, jak bardzo ciekawy jest świat i ludzie, którzy go zamieszkują. Ludzie podobni są do siebie tylko w tym, że muszą pokarm zdobywać, budują osiedla, zakładają rodziny, z których tworzą się „rody”, plemiona, narody. Ale jednakowych ludzi niema na świecie. Różnią się kolorem skóry, budową ciała, pochodzeniem, mową, sposobem życia oraz rozwojem umysłowym i materialnym, czyli cywilizacją.

Nie wszyscy ludzie są tacy, jak my biali, tj. z jasną skórą. Na dużych obszarach ziemi żyją ludzie o skórze ciemnej, prawie czarnej — w innych o skórze żółtej — a nawet czerwonej.

My należymy do rasy białej, której jest na świecie najwięcej. Rasa biała zamieszkuje wszystkie części świata, przedewszystkiem zaś Europę. W Afryce i Australji żyją ludzie czarni. W Ameryce znajdują się siedziby ludzi rasy czerwonej, w Azji ludzi o skórze żółtej.

Do narodów rasy żółtej należą Japończycy. Są oni niskiego wzrostu, pogodnego usposobienia. Twarzemają żółte i małe skośne oczy. Suknie noszą obszerne, kolorowe, obuwie drewniane. Damski budują niewielkie, urządzenie wewnętrzne składa się przeważnie z poduszek, małych stolików, wazonów z kwiatami. Podłogi całe zaścielone matami. Wchodząc do mieszkania, obuwie trzeba zdjąć i postawić za drzwiami. Sypią na materacach, które w dzień są złożone w szafach. Przy jedzeniu, zamiast widelcy i noży, posługują się drewnianymi pałeczkami. Głównym ich pokarmem jest ryż. Zjadają także duże ryby. Nie używają natomiast mleka, masła, sera. Piją bardzo dużo herbaty. Główną cechą Japończyków jest ogromna czystość i umiłowanie przyrody. Cała Japonja przedstawia się jak jeden wspaniały ogród. Imiona dzieci brzmią: Jaśmin, Dzwonek, Narcyz itd. Ojczyznę kochają bardzo i zdolni dla niej do największych poświęceń. Tworzą oni potężne państwo, liczące około 56 milj. obywateli.

Sąsiedni naród Japonji to Chiny. Chińczycy są niskiego wzrostu, mają twarz okrągłą, płaskie nosy, oczy skośne. Z przodu głowę gołą, z tyłu noszą długi warkocz. Ubranie składa się z kaftana i spodni. Bielizny nie używają — cechuje ich brud, tak w ubiorze, jak w mieszkaniach. Ulice tak samo pełne śmieci i błota. Jedzenie chińskie przedstawia się strasznie. Największym przysmakiem to zepsute, cuchnące jaja — jedzą zgnile owoce, rośliny i padłe zwierzęta. Chińczycy to naród kłamliwy, wykrętny, fałszywy. Kobiety chińskie żyją w zupełnym odosobnieniu. Mają zwykle bardzo małą nogę, aby zaś to osiągnąć, już od najmłodszych lat krępują dziewczętom w nieludzki sposób nogi. Chińczycy tworzą ogromne państwo azjatyckie. Jest ich zgórą 400 milj. W ostatnich czasach starają się zbliżyć do cywilizowanego świata.

W środkowej Azji żyją Mongoli. Są oni narodem koczowniczym, zajmują się hodowlą bydła. Mieszkają w jurtach, t. j. namiotach, zbudowanych z grubej tkaniny. Największym przysmakiem dla nich jest końskie

mięso. Mongolowie to naród prawdomówny, szczerzy, gościnni.

W Ameryce żyją ludzie o skórze czerwonej, zwani Indianami. Indianie są to ludzie dobrze zbudowani, silni, o czarnych włosach i dużych czarnych oczach. Mieszkają w szałasach. Żywią się mięsem upolowanej zwierzyny, rybami. Uprawiają kukurydzę i chowają ogromną masę świń. Są bardzo szczerzy i uczciwi. Jest ich ogółem około 20 milionów.

W Afryce mieszkają ludzie rasy czarnej, zwani murzynami. Odznaczają się czarnymi kędzierzawymi



Nawet do dzikich ostępów Kanady, do wigmanów czerwonoskórych Siouxów czy Pawnisów potrafi dotrzeć cywilizacja i postęp techniczny. Na rycinie widzimy Indian z rezerwatu Banff w Kanadzie, śpiewających stare piosenki swego plemienia do mikrofonu.

włosami i grubymi wargami. Lubią bardzo różne świecidełka. Mężczyźni zajmują się wypasaniem bydła i polowaniem, kobiety uprawiają kukurydzę i proso. Odznaczają się wesołością i gadatliwością. Są bardzo silni, a jednak mają w sobie skłonność do niewolnictwa. Chętnie poddają się pod obce rozkazy i dlatego nigdy nie mogli się zorganizować.

W Australji żyją ludzie także rasy czarnej. — Australczycy mają długie, cienkie ręce i nogi. Chodzą zwykle nago. Mieszkań stałych nie mają, lecz budują szałas. Mężczyźni używają drewnianych oszczepów do polowania. Łowią także węże i jaszczurki, które zjadają. Pracować nie lubią, natomiast stroją się w pióra i kości. Australczycy są najdzikszym narodem na świecie.

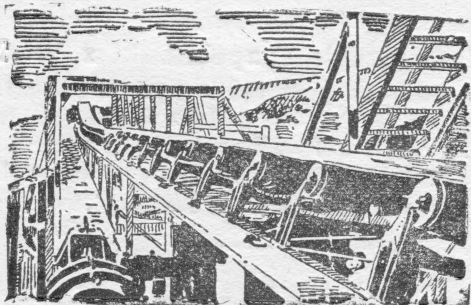
W południowo-zachodniej Azji mieszkają Arabowie. Są oni średniego wzrostu, bardzo silni i zręczni. Twarze ich piękne, ogorzałe od wiatru, wyrażają energję, śmiałość, a przytem niezwykłą dobroć. Są oni bardzo prości i mało wymagający. Piją mleko i kawę, nie używają jednak napojów alkoholowych. Odznaczają się cierpliwością. Kochają bardzo swoje stepy. Na czele ich stoi szeik, który załatwia sprawy i godzi nieporozumienia. Są bardzo gościnni, nawet wobec wroga.

Rasa biała zamieszkuje wszystkie części świata. Ale różnice między białymi są ogromne. Każdy naród ma swoje wspólne cechy, wspólną mowę, ukochanie ojczyzny. Różnice te łatwo dadzą się spostrzec, jeśli zobaczymy ludzi w narodowych strojach, trudniej przychodzi rozpoznać po rysach, do jakiej kasty narodowości należy. Formą życia zorganizowanego narodu jest państwo. Silniejsze narody utworzyły państwa, które rządzą się rozmaicie. Nawet w jednym narodzie są drobne różnice, jak to widać u nas między Małopolanami i Wielkopolanami, Mazurami, a Podlasiakami. Istotną jednak różnicę stanowi nie to, że jedni są bogaci, a inni biedni, lecz to, jaką wartość okazuje człowiek w życiu. Życie ludzkie to nieustanna praca. U każdego inaczej jednak się objawia. Jedni chcą tylko sobie i rodzinie zapewnić byt, innych pociąga żądza zdobycia majątku, inni szukają wiedzy. Są tacy, którzy chcieliby przejść przez życie bez troski. Im więcej w narodzie jest ludzi lepszych, zdolnych i ofiarnych, tem większą jest jego wartość i znaczenie. Polacy zawsze odznaczeni się szlachetnością i zdolnością do poświęceń.

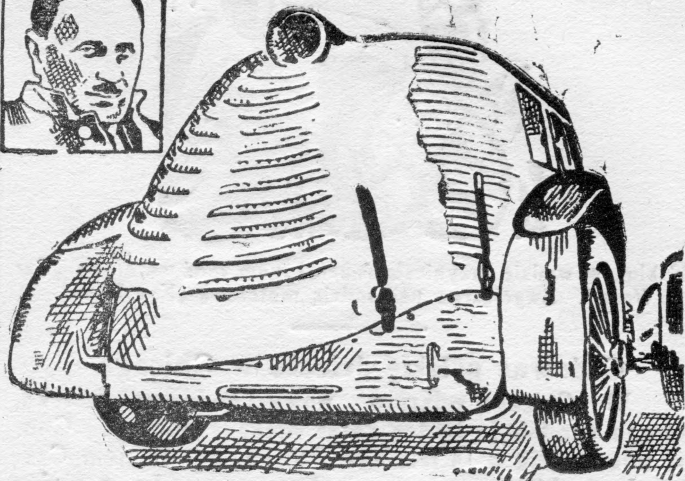
Drogę do lepszej przyszłości naszego narodu i państwa oświetlać i wskazywać nam musi oświata, bez której nie ma dobrobytu ani bezpieczeństwa.



Maurice Chevalier, Jeanette Mac Donald i ich ulubienicy; zupełnie pozbawiony owłosienia pies meksykański i puszysty jak owca pies angielski.]



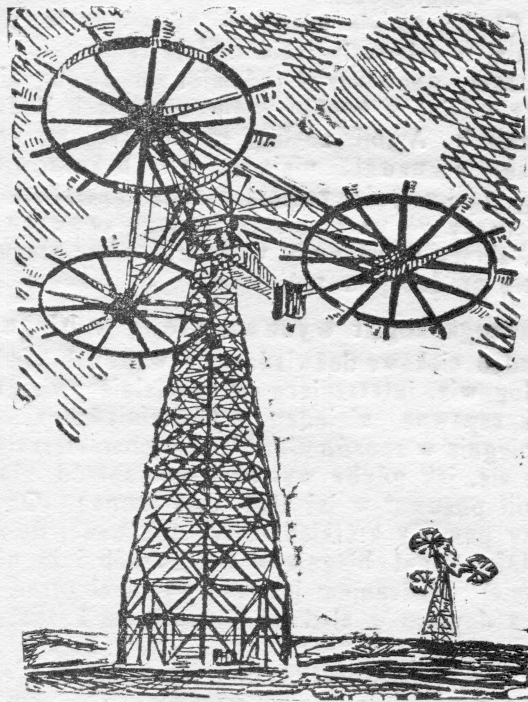
Nad rzeką Colorado w Ameryce zaczęto sypać tamę, która ma zapobiec wylewom i corocznym spustoszeniom kraju. Tama ta będzie gotowa dopiero za 8 lat. Koszta budowy mają wynieść 165 milionów dolarów.



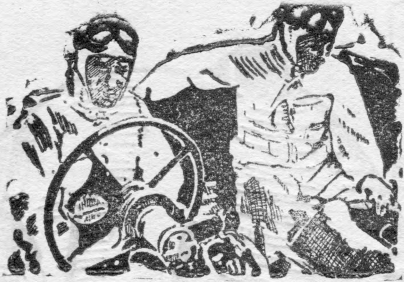
Ponowny światowy rekord szybkości w Anglii. Zbudowano nowy automobil wyścigowy, na którym znany automobilista angielski Key Don pragnie zdobyć nowy światowy rekord szybkości.



Irlandzki skrzypek Stannelli popisuje się równocześnie grą jednym smyczkiem na 3 instrumentach, dystansując w tem Anglika Jacka Hyltona, który gra na dwojgu skrzypiec.



W pobliżu Berlina zbudowano wieże-wiatraki o wysokości 270 m., których koła spełniają mają funkcje generatorów w dotychczasowych elektrowniach.



186 km. w wodzie przyniosła Amerykanom łódź motorowa „Gar Wodd”. Zwycięstwo nad łodzią motorową „Key Doss”.

Cudowne polskie dziecko w Chicago.

W Chicago odkryto nowe cudowne dziecko, którego produkcje budzą coraz większy podziw. Chodzi mianowicie o 14 letniego Polaka, nazwiskiem Czesław Łask, którego matka jest pomywaczką, a ojciec od kilku lat nieznaną z miejsca pobytu. Żyje to dziecko w nader prymitywnych warunkach, w suterynie pewnego domu w południowej części miasta.

Chłopak (ten pewnego razu na kawałku papieru do pakowania wymalował akwarelą krajobraz, co przypadkowo odkrył jeden ze znawców, który tamteży przypadkiem przechodził. W ciągu kilku dni prace młodego Polaka znalazły się już na wystawie największej galerji obrazów w Chicago przy bulwarze Michigan.

Młodego artystę nazywa się urodzonym mistrzem i wielkością przyszłości. Kompozycja, o której mowa, nosi napis: „Nasz dom w Polsce”. Pewne dwie damy ofiarowały swą gotowość ułatwienia młodemu mistrzowi dalszych studiów w akademji sztuki.

Aparata radiowe na garbach wielbłądów.

O niestychanem wprost rozpowszechnieniu się radjofonji, świadczy zdarzenie, o którym opowiadają dzienniki włoskie.

Pewien uczony włoski, powróciwszy niedawno z długiej podróży po pustyniach Arabji, zadziwił witających go przyjaciół tem, że jest tak dobrze poinformowany o wszystkim, co się działo na świecie podczas jego nieobecności.

— Chyba, że nie wiecie — odparł na te wyrazy zdziwienia, o usługach, jakie oddaje radio.

Poczem opowiedział zdumionym swym słuchaczom, że dzisiaj w bardzo wielu namiotach Beduinów w pustyniach Arabji znaleźć można radiowe aparaty odbiorcze, a nawet niejedną z tych koczowniców, wędrując po pustyni, zabiera z sobą aparat radiowy i umieszcza go na grzbiecie jednego ze swych wielbłądów, skracając sobie nudy wędrowki przez przysłuchiwanie się produkcjom radiowym.

Dlaczego kogut wysuwa głowę w błąd?

Bardzo ciekawe doświadczenie wykonali niedawno psychologowie, interesujący się specjalnie zwierzętami.

Jak zapewne niejedną z Czytelników zauważyli, kogut biegnie w sposób niezmiernie charakterystyczny. Wydaje się, jak gdyby wyrzucał on naprzód głowę, a po chwili posuwał w jej ślad cały korpus. Obserwacje, przy pomocy krótkich zdjęć dokonane, dowiodły, że istotnie kogut biegnie w ten sposób i że nie jest bynajmniej złudzeniem jakoby wyrzucał przed siebie głowę, a dopiero w ślad jej posuwał się korpus.

Roślina, przepowiadająca trzęsienie ziemi.

W Indjach wschodnich istnieje roślina, pokrewna naszej fasoli, a posiadająca szczególną własność, że na kilka godzin przed trzęsieniem ziemi zwija swe li-

stki i wygląda jak śpiąca, co ma być nieomylnym znakiem, że trzęsienie ziemi nadchodzi.

Manja wysiadywania na słupie.

„Zwycięzcą” w ostatnim rekordzie na długość czasu okazał się pewien bezrobotny, któremu menager obiecał 10 funtów nagrody. Zawody odbywały się w jednym ze znanych londyńskich lokalów sportowych. Bohater siedzenia na słupie wysiedział 71 godzin i 7 minut, poczem zdjęto go i oddano lekarzowi, gdyż ze zmęczenia stracił chwilowo władzę w rękach i w nogach. Ale tłum gapiów, którzy zapłacili dość słono za wejście, miał sensację.

Ile jest na świecie Chińczyków?

Wedle ukończonego spisu ludności, przeprowadzonego w Chinach pod koniec 1930 r. ogólna liczba mieszkańców państwa żółtego Smoka wynosiła w cyfrze 474,787,000 osób. Cyfra ta jest o tyle pouczająca, że w porównaniu ze spisem w r. 1926 wykazuje ubytek około 15,000,000 dusz w tem państwie, wyniszczonem wszelkiego rodzaju klęskami, jak zwłaszcza wojnami domowymi, chorobami, powodziami i emigracją.



Zadanie konkwowe nl. „Gorliwa Czytelniczka”.

sa	nie	nie	lo	tę	wa
ciw	o	co	gę	zdo	sy
tę	ma	ne	cięża	od	lecz
na	prze	ślep	Miej	sta	by
le	tchną	zwy	któ	za	my
łem	ra	sza	bez	tym	lo
cą	ci	wa	ścią	łem	orę

Treść: Czterowiersz znakomitego polskiego poety.

Zadanie rachunkowe

nl. „Czarna perełka”.

Lata ojca i syna wynoszą 41 lat, a zaś ojca i dziadka 96 lat, wszystkich trzech razem 100 lat. Ile lat liczył ojciec, ile dziadek, a ile syn?

Rozwiązanie szarady z Nr. 2.

Eleonora.

nadesłali: „Balladyna”, „Echo z za gór”, „Kirgiz” z pod Lubawy, „Myśliwy z nad Drwęcy”, W. N-ski, „Ryś” z Lubawy, „Zagłoba”.

Rozwiązanie uzupełnki z Nr. 2.

Nie ten godzien pomocy, kto gnębił, kto zdzierał,
Nie ten, co lży wyciskał, lecz kto je ocierał.
nadesłali: A. B. z R. „Balladyna”, „Echo z za gór”, „Gorliwa czytelniczka”, „Myśliwy z nad „Drwęcy”, H. P-ska, „Mały czytelnik”, „Zagłoba”.

Rozwiązanie rebusu z Nr. 2.

Na stole stoi wino.

nadesłali: A. B. z R. „Balladyna”, „Dudek”, „Gorliwa Czytelniczka”, „Ryś” z Lubawy, „Zagłoba”.